

Fabiana Fetke (I)
Krzysztof Izak (II)

Michael Bar-Zohar, Nissim Mishal, *Mossad. Najważniejsze misje izraelskich tajnych służb*¹

I.

W czerwcu 2010 r. na lotnisku Okęcie w Warszawie Straż Graniczna zatrzymała niepozornie wyglądającego mężczyznę legitymującego się paszportem wystawionym na nazwisko Uri Brodsky. Polskie służby zatrzymały go na podstawie Europejskiego Nakazu Aresztowania wydanego przez Niemcy. Strona niemiecka zarzucała Brodsky'emu prowadzenie działalności wywiadowczej przeciwko Niemcom, poświadczenie nieprawdy oraz pomoc w sfałszowaniu dokumentów dla osoby, która miała brać udział w zabójstwie lidera Hamasu, Mahmuda al-Mabhuha². 19 stycznia 2010 r. al-Mabhuh, jeden z założycieli brygady im. Izza ad-Dina al-Kassama, zbrojnego skrzydła Hamasu, został zamordowany w jednym z hoteli w Dubaju. Nieznani sprawcy weszli do pokoju al-Mabhuha i wstrzyknęli mu silny środek znieczulający na bazie hydrochlorydu, wykorzystywanego przed operacjami, a następnie udusili go, aby śmierć wyglądała na naturalną. O zabójstwo od początku były podejrzewane izraelskie służby specjalne. O kulisach tego zabójstwa można przeczytać w jednym z rozdziałów książki autorstwa Michaela Bara-Zohara i Nissima Mishala *MOSSAD – najważniejsze misje izraelskich tajnych służb*, która ukazała się na polskim rynku na początku listopada 2012 r. nakładem wydawnictwa REBIS. Warto wspomnieć, że wcześniejsza wersja tej pozycji, wydana w Izraelu w roku 2010, przez ponad 70 tygodni utrzymywała się na liście izraelskich bestsellerów, a najnowsze wydanie ukazało się prawie równocześnie w ponad 20 krajach.

Mossad³ w świecie służb specjalnych ma opinię instytucji tajemniczej, niezwykle skutecznej, ale przede wszystkim bezwzględnej, której funkcjonariusze nie wahają się stosować najbardziej radykalnych metod, aby zapewnić bezpieczeństwo swojemu krajowi. Działalność tej służby obrosła legendą głównie za sprawą operacji z lat 60. i 70. XX wieku, ale i dziś Mossad czynnie uczestniczy w wojnie z terroryzmem. Mossad to nie tylko genialni szefowie, których wyjątkowa wyobraźnia, umiejętność przewidywania posunięć przeciwnika i perfekcyjna logistyka doprowadziła tę służbę niemal do doskonałości. Siłą napędową Mossadu są przede wszystkim bezimienni bojownicy, mężczyźni i kobiety, którzy ryzykują życie, żyją z dala od swych rodzin pod przybranymi nazwiskami, przeprowadzają śmiało operacje we wrogich krajach, gdzie

¹ Poznań 2012, REBIS, 384 ss.

² Ostatecznie 12 sierpnia 2010 r. Uri Brodsky został wydany stronie niemieckiej. Warunkiem dopuszczalności ekstradycji był brak możliwości sądenia go w Niemczech za szpiegostwo, a tylko za poświadczenie nieprawdy i pomoc w sfałszowaniu dokumentów. Po wpłaceniu kaucji w wysokości 100 tys. euro Brodsky został zwolniony z niemieckiego aresztu i wyjechał do Izraela.

³ Oficjalna nazwa Mossadu to Instytut do spraw Wywiadu i Zadań Specjalnych (*Ha-Mossad le-Modiin u-le Tafkidim Mejuchadim*). Mossad został formalnie utworzony 1 kwietnia 1951 r. jako Instytut Koordynacji (*Ha Mossad Leteum*). Obecna nazwa została nadana w 1963 r.

najmniejszy błąd może doprowadzić do ich aresztowania, torturowania lub śmierci⁴. I właśnie tym wszystkim ludziom jest poświęcona niniejsza publikacja.

Autorzy książki to osoby mające szeroką wiedzę na temat służb. Michael Bar-Zohar jest uważany w Izraelu za jednego z najlepszych specjalistów od spraw wywiadu. Informacje często uzyskiwał z pierwszej ręki, jest bowiem nie tylko pisarzem i wykładowcą akademickim, ale w przeszłości zasiadał w parlamencie. Stąd jego osobista znajomość z wieloma najważniejszymi osobami w Izraelu, również z tymi odpowiadającymi za służby specjalne i ich działanie. Warto wspomnieć, że M. Bar-Zohar jest autorem wielu publikacji z dziedziny faktu oraz oficjalnych biografii pierwszego premiera Izraela Dawida Ben Guriona oraz obecnego prezydenta Szymona Peresa. Nissim Mishal zaś to jedna z najbardziej znanych postaci izraelskiej telewizji: reporter polityczny, były korespondent w Waszyngtonie, a także były dyrektor generalny izraelskiej telewizji państwowej.

Autorzy podzielili książkę na 21 rozdziałów opowiadających o najważniejszych i najciekawszych operacjach przeprowadzonych przez Mossad w ciągu 60 lat jego działalności. Operacji, które wpłynęły nie tylko na los Izraela, ale pod pewnymi względami miały również niebagatelne znaczenie dla reszty świata. Wśród przedstawionych w książce działań są dobrze znane misje, wielokrotnie opisywane, a nawet filmowane, jak choćby uprowadzenie hitlerowskiego zbrodniarza wojennego Rudolfa Eichmanna⁵ czy odwet na terrorystach z organizacji Czarny Wrzesień, odpowiedzialnych za masakrę na olimpiadzie w Monachium⁶. Co istotne, autorzy przedstawiają również kulisy tych mniej znanych operacji, ujawnionych dopiero w ostatnim czasie, a nawet tych, o których nikt jeszcze nie słyszał. Nie skupiają się przy tym wyłącznie na działaniach międzynarodowych, takich jak eliminacja dowódców Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny, zniszczenie syryjskich instalacji nuklearnych i zamachy na czołowych irańskich fizyków jądrowych, lecz także na operacjach prowadzonych wewnątrz Izraela, niejako przeciwko obywatelom własnego kraju, jak choćby kulisy penetrowania przez służbę środowisk żydowskich w poszukiwaniu małego chłopca Josele Schuchmachera, porwanego przez ortodoksyjną sektę.

Warto zauważyć, że autorzy nie zawahali się wspomnieć również o porażkach Mossadu wynikających z rutyny, błędów i zaniedbań poszczególnych agentów czy też ich przełożonych, które często kosztowały życie wielu osób. Autorzy bezlitośnie odkrywają kulisy nieudanej operacji ukierunkowanej na zabicie przywódcy Biura Politycznego Hamasu Chalida Meszala. Operacja ta zakończyła się kompletnym fiaskiem militarnym i politycznym, a przy okazji doprowadziła do absurdalnej sytuacji, kiedy to Izraelczycy najpierw próbowali otruć Maszala, a gdy zostali zdemaskowani, to wspólnie z Jordańczykami uczestniczyli w wyścigu z czasem o uratowanie życia ich największego wroga.

Wspomniane na wstępie zatrzymanie Uriego Brodsky'ego na warszawskim lotnisku Okęcie to nie jedyny wątek polski opisany przez autorów. Gdyby bowiem na przykład, o czym piszą autorzy, Witold Grajewski nie zaniósł do izraelskiej ambasady dokumentów udostępnionych mu przez swoją kochankę – współpracownicę Edwarda

⁴ M. Bar-Zohar, N. Mishal, *MOSSAD – najważniejsze misje izraelskich tajnych służb*, Poznań 2012, REBIS, s. 13.

⁵ *Człowiek, który pojmał Eichmanna (The Man Who Captured Eichmann)*, reż. W. A. Graham; *Eichmann (Eichmann)*, reż. R. Yung.

⁶ *Miecz Gideona (Sword of Gideon)*, reż. M. Anderson; *Monachium (Monachium)*, reż. S. Spielberg.

Ochaba, pierwszego sekretarza PZPR – do amerykańskich gazet nie trafiłaby treść tajnego referatu Nikity Chruszowa ogłoszonego na XX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w lutym 1956 r., który wywołał wstrząs w świecie komunistycznym i spowodował zacieśnienie relacji amerykańskich i izraelskich służb specjalnych.

Mossad – najważniejsze misje izraelskich tajnych służb to przede wszystkim książka historyczna, napisana jasnym i niezwykle wciągającym stylem utrzymanym w tonie popularnonaukowym, który miejscami został jednak zbeletryzowany. Dlatego też po jej przeczytaniu powinny być usatysfakcjonowane nie tylko osoby zainteresowane historią i polityką Izraela, konfliktem na Bliskim Wschodzie czy tematyką służb wywiadowczych, lecz także miłośnicy dobrej literatury sensacyjnej.

Warto też wspomnieć o bogatej, liczącej 30 stron bibliografii. Autorzy podkreślili, że z uwagi na fakt, że tematyka książki dotyczy często kwestii niejawnych, ważne było dotarcie do wiarygodnych, solidnych źródeł. Podczas prac nad poszczególnymi rozdziałami opierali się na obszernych materiałach: książkach, dokumentach, artykułach prasowych, ale przede wszystkim na relacjach osób, które były świadkami opisywanych operacji, bezpośrednio brały w nich udział, a często również decydowały o ich przebiegu. Całości dopełniają kolorowe fotografie przedstawiające głównych bohaterów opisywanych w poszczególnych rozdziałach, pochodzące w większości z archiwum autorów, oraz pomocny *Indeks* zamieszczony na końcu książki.

Spośród wielu publikacji dotyczących historii i działalności izraelskich służb specjalnych tę wyróżniają dwie istotne cechy. Po pierwsze aktualność – autorzy nie skupili się bowiem wyłącznie na historii Mossadu, ale dotarli do informacji o wydarzeniach z niedalekiej przeszłości, których głównymi bohaterami były osoby jeszcze nie tak dawno stojące na czele tej organizacji, goszczące nawet w siedzibie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (jak choćby Meir Dagan – Dyrektor Mossadu w latach 2002–2010). Po drugie zaś przedstawili poszczególne wydarzenia nie tylko odtwórczo, lecz także spróbowali włączyć się we współczesną debatę polityczną, wskazując we wstępie na fiasko „arabskiej wiosny” i związane z nią niebezpieczeństwa dla świata zachodniego oraz zadając w epilogu pytania o zasadność ewentualnej interwencji zbrojnej przeciwko fanatykom rządzącym Iranem, którzy stanowią poważne, ale przede wszystkim realne, zagrożenie nie tylko dla Izraela. Zagrożenie, które – jak wskazują – Izraelczykom przywołuje na myśl starą talmudyczną maksymę: *Jeśli ktoś przychodzi, by cię zabić, wstań i zabij go pierwszy*.

Na zakończenie należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Cytując powyższą maksymę, nie sposób nie zauważyć, iż z uwagi na przedstawione w książce metody stosowane przez służby izraelskie, niejednokrotnie polegające na fizycznej eliminacji przeciwników, u niektórych czytelników, zwłaszcza tych słabiej zorientowanych w realiach panujących na Bliskim Wschodzie, recenzowana publikacja może wywołać sprzeciw, że w majestacie prawa zabijani są ludzie – terroryści, zabićcy – ale jednak ludzie, którym bezpowrotnie odbiera się prawo do sprawiedliwego procesu i wyroku.

II.

Do serii publikacji dotyczących historii i działalności największych i najbardziej znanych służb specjalnych na świecie dołączyła w końcu 2012 r. książka dwóch izraelskich autorów na temat cywilnego wywiadu Izraela – Mossadu. Jej wcześniejsza wersja ukazała się w Izraelu w 2010 r. i przez prawie półtora roku utrzymywała się na listach bestsellerów, bijąc rekordy sprzedaży. Obecne wydanie ukazało się równocześnie

w ponad dwudziestu krajach na świecie i odniosło wielki sukces wydawniczy. W Polsce prawdopodobnie nie będzie inaczej i publikacja ta stanie się równie popularna jak *Szpiedzy Gideona. Tajna historia Mossadu*, książka autorstwa Gordona Thomasa, wydana w 2000 r. przez wydawnictwo Magnum, a potem kilkakrotnie wznawiana⁷.

Michael Bar-Zohar jest jednym z najlepszych izraelskich specjalistów od spraw wywiadu, autorem licznych książek naukowych i popularnonaukowych, w tym oficjalnych biografii premierów Izraela Dawida Ben Guriona i Szimona Peresa. Wykładał na Uniwersytecie w Hajfie i Emory University w Atlancie. Nissim Mishal natomiast jest jedną z najbardziej znanych postaci izraelskiej telewizji. Był reporterem politycznym, korespondentem w Waszyngtonie i dyrektorem generalnym izraelskiej telewizji państwowej. Książka *Mossad...* rozślawiła obu autorów w wielu krajach na świecie i nie ma w tym nic dziwnego, ponieważ jest to porywająca lektura, którą czyta się jak doskonałą powieść sensacyjną.

Autorzy zgromadzili olbrzymi materiał badawczy i dziennikarski, przeprowadzając dziesiątki rozmów i wywiadów z kolejnymi szefami izraelskiego wywiadu cywilnego i jego agentami uczestniczącymi w najważniejszych operacjach wywiadowczych na całym świecie. Barwnie przedstawili ich sylwetki i ryzykowną działalność ocierającą się często o granicę życia i śmierci. Były to nie tylko operacje wynikające z głębokiego patriotyzmu i strategicznych celów Izraela, ale także przedsięwzięcia kontrowersyjne, budzące wątpliwości, których źródłem był konflikt interesów. Wywoływały one nieraz oburzenie światowej opinii publicznej i powodowały zaostrzenie stosunków Izraela z zagranicznymi partnerami.

Mossad bowiem przeprowadzał nie tylko zagraniczne operacje na rzecz bezpieczeństwa państwowego i obronności, lecz także działania mające na celu kradzież najnowszych technologii, wykonywał wyroki śmierci na hitlerowskich zbrodniarzach i arabskich terrorystach oraz prowadził poszukiwania własnych obywateli. Nie obeszło się przy tym bez pomyłek i błędów wynikających z rutyny, lekkomyślności lub złamania procedur.

Książka składa się z 21 rozdziałów zapoznających czytelnika z poszczególnymi operacjami Mossadu. Zostały one ułożone chronologicznie, z wyjątkiem dwóch pierwszych i ostatniego. Rozdział pierwszy, zatytułowany *Król Cieni*, jest niejako hołdem złożonym ostatniemu szefowi, czyli *ramsadowi* (skrót od rosz Ha-Mossad – szef Mossadu) Meirowi Daganowi, który kierował izraelskim wywiadem przez osiem i pół roku (sierpień 2002–styczeń 2010 r.), a więc dłużej niż większość dyrektorów Mossadu. Stanowisko objął po Efraimie Halewym. Funkcję szefa wywiadu przejmował w momencie, gdy służba ta znajdowała się w kryzysie spowodowanym porażkami (m.in. nieudany zamach na działacza Hamasu Chalida Meszala w Ammanie czy aresztowania izraelskich agentów w Szwajcarii, na Cyprze i Nowej Zelandii). Dagan nie został dobrze przyjęty przez Mossad. W proteście przeciwko jego nominacji kilku wysokich oficerów

⁷ Niemal 10 lat wcześniej, bo w 1991 r., nakładem wydawnictwa Polus, ukazała się książka Claire Hoy i Victora Ostrovsky'ego zatytułowana: *Z tajemnic izraelskiego wywiadu*. Ostrovsky opuścił Mossad w atmosferze skandalu, a jego byli pracodawcy usiłowali zapobiec wydaniu książki. Gordon Thomas jest natomiast autorem ponad 30 książek, w tym kilku poświęconych służbom wywiadowczym (m.in. MI6 i CIA). Jego bestseller, *Szpiedzy Gideona. Tajna historia Mossadu*, był pierwszą książką na temat Mossadu, napisaną na podstawie rozmów przeprowadzonych z jego szefami i agentami oraz na podstawie tajnych dokumentów. Autor w sposób sensacyjny omawia operacje izraelskiej tajnej służby: zabójstwa, porwania i zamachy, wprowadzając narrację bohaterów. W celu uzupełnienia tej krótkiej notki bibliograficznej należy jeszcze wymienić książkę *AMAN. Wywiad wojskowy Izraela*, pióra Samuela M. Katza, wydaną w 1999 r. przez Bellonę.

złożyło dymisję. Nieprzychylna była mu również prasa, która krytykowała go za surowe traktowanie podwładnych (Dagan, były wojskowy w randze generała, w 2002 r. przeszedł na emeryturę, z której ściągnięto go na stanowisko *ramsada*). Jednak stanął na wysokości zadania. Pod jego kierownictwem Mossad przeprowadził skuteczne operacje, eliminując przywódcę wojskowego skrzydła Hezbollahu – Imada Fajiza Mughniję oraz innych liderów terrorystycznych ugrupowań w Libanie i Syrii, a także przyczynił się do zniszczenia syryjskiego reaktora atomowego w 2007 r. i prowadził udane operacje przeciwko tajnemu irańskiemu programowi atomowemu.

Te ostatnie działania są tematem drugiego rozdziału. Autorzy nie opisują ich jednak z pozycji uczestników operacji, które wciąż są prowadzone, lecz widzą je oczami komentatorów międzynarodowych mediów i zachodnich służb specjalnych. I tak, według źródeł francuskich, Mossad współpracował z CIA i MI6, przy czym odpowiadał za likwidację w Iranie osób cywilnych i wojskowych związanych z programem atomowym. Zabójstwa irańskich uczonych stanowiły tylko jeden z elementów w tej walce. Według brytyjskiego „The Daily Telegraph” Mossad pod kierownictwem Dagana zorganizował oddział szturmowy, grupy uderzeniowe oraz firmy sabotażowe i fasadowe, które sprzedawały Iranowi uszkodzony sprzęt, infekując wirusami oprogramowanie komputerowe wykorzystywane przy wzbogacaniu uranu. Kiedy na początku stycznia 2011 r. Dagan odchodził ze stanowiska, to poinformował, że Iranowi nie uda się do 2015 r. wyprodukować broni jądrowej i dlatego zaproponował kontynuowanie tych samych działań swojemu następcy, Tamirowi Pardzie⁸. Odniesienia do irańskiej antynuklearnej działalności Mossadu znalazły również miejsce w epilogu.

Historyczne ujęcie działań izraelskiego wywiadu otwiera rozdział *Szubienice w Bagdadzie*. Opisane są tu początki działań izraelskiego wywiadu, kiedy to po powstaniu państwa Izrael zaszła konieczność walki o jego przetrwanie z arabskimi sąsiadami. W tym czasie działania wywiadowcze prowadziły niezależne grupy złożone z bojowników Hagany⁹, Irgunu¹⁰ i Grupy

⁸ Meir Dagan jest przeciwnikiem izraelskiego ataku na irańskie instalacje jądrowe. Stwierdził wprost, że taki atak *byłby najgłupszą rzeczą, jaką można sobie wyobrazić*, gdyż doprowadziłby do zdestabilizowania sytuacji w regionie. M. Kęskrawiec, *Teheran przyparty do muru* [online], www.tygodnik.onet.pl [dostęp: 26 IV 2012].

⁹ Hagana, czyli Obrona, była paramilitarną żydowską organizacją działającą na terenie Palestyny. Powstała w 1920 r. w celu obrony żydowskich osadników przed Arabami, którzy nie zgadzając się z napływem żydowskich imigrantów z Europy wzniesli zamieszki i powstania. Z czasem Hagana przeobraziła się z organizacji paramilitarnej w strukturę wojskową. Podczas drugiej wojny światowej nawiązała współpracę z Brytyjczykami, a jej bojownicy zaciągali się również do armii brytyjskiej na Bliskim Wschodzie. Po utworzeniu Izraela Hagana stanowiła trzon armii nowego państwa, zwanej Siłami Obronnymi Izraela (*Cewa Hagana le-Israel – Cahal*). Zob. *Hagana* [online], <http://wikipedia.org/wiki/Hagana> [dostęp: 8 I 2013].

¹⁰ Pełna nazwa to Irgun Cwai Leumi – Narodowa Organizacja Wojskowa (w skrócie ECEL). Została założona w 1937 r. przez Dawida Raziela, z inspiracji Włodzimierza Żabotyńskiego, który namówił grupę zwolenników do odłączenia się od Hagany i założenia nowego ruchu zbrojnego, którego celem byłoby doprowadzenie do powstania państwa żydowskiego w Palestynie. Sposobem do osiągnięcia tego celu była walka zbrojna. W swojej działalności Irgun stosował terroryzm wymierzony w brytyjskich żołnierzy i administrację na terenie Palestyny. W latach 1943–1948 przywódcą Irgunu był Menachem Begin, późniejszy premier Izraela. A. Krawczyk, *Terroryzm ugrupowań fundamentalistycznych na obszarze Izraela w drugiej połowie XX wieku*, Toruń 2007, Adam Marszałek, s. 44–45.

Sterna¹¹, które angażowały się w antybrytyjskie i antyarabskie akcje o charakterze terrorystycznym w Palestynie w latach 30. i 40. XX w. W grudniu 1949 r. Ben Gurion, zwany „twórcą Izraela” lub „ojcem narodu” rozkazał założenie Mossadu, czyli Instytutu, który kontrolowałby agencje wywiadowcze¹². Jednak dopiero po dwóch latach powstała scentralizowana instytucja wywiadowcza, nazwana *Ha-Mossad le-Modi'in ule Ta'fkidim Meyuhadim* – Instytut do spraw Wywiadu i Zadań Specjalnych, na którego czele stanął Reuven Sziloach. Jednym z głównych jego zadań w pierwszych latach istnienia było sprowadzenie do Izraela dziesiątków tysięcy zagrożonych Żydów z krajów arabskich, w tym z Iraku. Operację przeprowadzała tam izraelska siatka wywiadowcza pod dowództwem Mordechaja Ben Porata, działającego pod pseudonimem Zaki Awiw.

W kolejnych rozdziałach znajdujemy informacje dotyczące podstawowych zasad działania Mossadu. Niewątpliwie najważniejsza z nich to poświęcanie wszystkich sił i środków dla ratowania agenta i sprowadzenia go do kraju, niezależnie od sytuacji, choć często są to operacje, które nie zawsze kończą się sukcesem, oraz zasada niewykorzystywania diaspory żydowskiej w operacjach wywiadowczych i specjalnych na terenie kraju jej zamieszkiwania ze względu na jej bezpieczeństwo. Poznajemy strukturę organizacyjną Mossadu z jego podstawowymi wydziałami i ich szefami, tj. Wydział Operacji Specjalnych „Cezarea” z elitarną jednostką Kidon, Wydział Wywiadu ds. Informacji (Tzomet), Wydział Wywiadu ds. Monitoringu Celów Wroga (Newiot), Wydział Współpracy z Zagranicznymi Służbami Wywiadu (Tewel), Wydział Badań i Wydział Techniki Specjalnej oraz jednostkę ochrony Żydów we wrogich krajach, ułatwiającą im jednocześnie imigrowanie do Izraela (Bitzur, a następnie Tzafririm).

Autorzy kreślą sylwetki kolejnych szefów Mossadu i niektórych jego agentów, wiele miejsca poświęcając Isserowi Harelowi, legendarnemu dyrektorowi wywiadu w latach 1952–1963 i przyjacielowi premiera Ben Guriona. Przyjaźń ta zakończyła się kłótnią i dymisją Harela po ujawnieniu akcji izraelskiego wywiadu w Egipcie, gdzie w najlepsze rozwijała się współpraca z niemieckimi inżynierami na rzecz skonstruowania egipskiej broni rakietowej. Kierujący się obsesyjną niechęcią do Niemców Harel nakazał agentom Mossadu spenetrowanie służb wywiadowczych RFN i Egiptu. Posługując się przy tym zastraszaniem i działaniami terrorystycznymi, doprowadził do przerwania współpracy zachodnoniemieckich inżynierów z egipskim przemysłem zbrojeniowym. Ujawnienie tych działań, a towarzyszyły im wyolbrzymiona przez media skala zagrożenia dla Izraela ze strony Egiptu i oskarżenia pod adresem RFN, musiały doprowadzić do kryzysu dyplomatycznego, tym bardziej, że po wcześniejszym

¹¹ Właściwa nazwa organizacji brzmiała: Lohamei Herut Izrael – Lehi (Bojownicy o Wolność Izraela). Organizacja ta w roku 1940 oddzieliła się od Irgunu. Powodem rozłamu było odrzucenie przez jej członków zawieszenia broni z Brytyjczykami po wybuchu drugiej wojny światowej i uznanie ich za głównego wroga. Organizacja nazywana była Grupą Sterna, od nazwiska jej przywódcy – Abrahama Sterna, który dążył do nawiązania współpracy z Niemcami wymierzonej przeciwko Wielkiej Brytanii. Napisał nawet list do Hitlera, który jednak pozostał bez odpowiedzi. Organizacja dokonała licznych aktów terroru wymierzonych przeciwko brytyjskiej obecności w Palestynie i arabskim działaczom. C. Shindler, *Historia współczesnego Izraela*, Warszawa 2011, Książka i Wiedza, s. 218–219.

¹² W maju 1948 r. różne grupy żydowskich bojowników, w tym Hagany, Irgunu i Grupy Sterna połączyły się z rozkazu Ben Guriona w Siły Obronne Izraela, tworząc regularną armię, skutecznie walczącą z wojskami Libanu, Syrii, Jordanii i Egiptu. J. Jarzabek, *Palestyńczycy na drodze do niepodległości. Rozwój, przemiany i kryzys ruchu narodowego*, Warszawa 2012, Trio, s. 28–30.

spotkaniu Ben Guriona z kanclerzem Niemiec, Konradem Adenauerem, stosunki między obu krajami wydawały się normalizować.

Brak obiektywizmu podczas egipskiej operacji zarzucił Mossadowi gen. Meir Amit – szef Amanu (Wywiadu Sił Obronnych Izraela). W szczegółowym raporcie przedstawionym premierowi poinformował, że pracujący w Egipcie niemieccy uczeni byli w stanie skonstruować jedynie przestarzałe technologicznie pociski rakietowe. Ich działalność rzeczywiście stwarzała niebezpieczeństwo, panika jednak, która zaplanowała wówczas w mediach i kręgach rządowych Izraela, była niewspółmierna. Po dymisji Issera Harela to właśnie Amit został kolejnym ramsadem.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że raport Amita mógł stanowić odwet za nieudaną operację Amanu przeprowadzoną w 1954 r. również w Egipcie. Tym razem minister obrony, Pinhas Lawon, i poprzedni szef wywiadu wojskowego – płk Benjamin Gibli, chcąc powstrzymać Brytyjczyków przed opuszczeniem Egiptu, opracowali niebezpieczny plan przeprowadzenia zamachów terrorystycznych na terytorium zachodniego sąsiada¹³.

Mając na uwadze klauzulę brytyjsko-egipskiego porozumienia, która zezwalała na powrót wojsk Wielkiej Brytanii do głównych baz w przypadku wybuchu kryzysu, szefowie izraelskich sił zbrojnych założyli, że zamachy terrorystyczne wywołają w Egipcie chaos, który spowoduje pozostanie jednostek brytyjskich w tym kraju. Zaplanowano zatem zamachy wymierzone w amerykańskie i brytyjskie ośrodki oświatowe i kulturalne oraz w kina, poczty i budynki użyteczności publicznej. Do przeprowadzenia ataków terrorystycznych zmobilizowano miejscowych młodych Żydów (kobiety i mężczyźni, żarliwych syjonistów) wyposażając ich w prymitywne ładunki wybuchowe z opóźnionym zapłonem, które umożliwiały sprawcom ucieczkę przed wybuchem. Po kilku mniejszych akcjach jeden z żydowskich terrorystów został zatrzymany przez policję przed wejściem do kina w Aleksandrii¹⁴. Wkrótce aresztowano wszystkich członków syjonistycznej siatki. Stanęli oni przed egipskim sądem. Dwóch z nich skazano na karę śmierci, a pozostałych na kary więzienia, z karą dożywocia łącznie. Jeden z oskarżonych popełnił w więzieniu samobójstwo.

Aman złamał wówczas uświęconą zasadę izraelskiego wywiadu, która głosi zakaz angażowania miejscowych Żydów we wrogie operacje na terenie kraju ich zamieszkiwania. Ponadto członkowie siatki nie zostali odpowiednio przeszkoleni do tego typu akcji, co skończyło się dla nich tragicznie, a cała sprawa, zwana „afery Lawona” (do której nikt nie chciał się przyznać) zakończyła się głębokim kryzysem politycznym w Izraelu. W jego wyniku minister obrony Pinhas Lawon został zmuszony do rezygnacji ze stanowiska, a szef Amanu, Benjamin Gibli, wystąpił z wojska. Wizerunkowo natomiast zyskał Mossad.

¹³ Do dnia 19 czerwca 1954 r. Brytyjczycy zgodzili się wycofać z Egiptu. Wojskowa obecność Wielkiej Brytanii w bazach wzdłuż Kanału Sueskiego była gwarantem bezpieczeństwa dla Izraela. W chwili ewakuacji Brytyjczyków w rękach armii egipskiej znalazłyby się bazy i lotniska wraz z wyposażeniem, które znacznie podniosłyby jej zdolności bojowe. B. Stępniewska-Holzer, J. Holzer, *Egipt. Stulecie przemian*, Warszawa 2006, Collegium Civitas, Dialog, s. 114–115.

¹⁴ Zamach w aleksandryjskim kinie „Rio” miał być dokonany w drugą rocznicę przewrotu Ruchu Młodych Oficerów, na czele z płk. Gamalem Abdelem Naserem, który doprowadził do obalenia króla Faruka I i detronizacji jego syna, Fuada II. M. Bar-Zohar, N. Mishal, *Mossad...*, s. 146.

Polski wątek działalności Mossadu przewija się w spontanicznej operacji zdobycia tajnego referatu Nikity Chruszczowa, ogłoszonego podczas zamkniętej części XX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w 1956 r. (rozdział 5). CIA oferowała milion dolarów nagrody za ten dokument, przewidując, że jego opublikowanie może wywołać kryzys polityczny w krajach bloku komunistycznego. W zdobyciu tego referatu przypadkowo zaangażował się Wiktor Grajewski, redaktor Polskiej Agencji Prasowej, zajmujący się problematyką wschodnioeuropejską. Był polskim Żydem; w rzeczywistości nazywał się Wiktor Szpilman. Jego kochanką była Łucja Baranowska, sekretarka Edwarda Ochaba, ówczesnego I sekretarza PZPR. Grajewski, widząc na biurku w sekretariacie KC PZPR polskie tłumaczenie przemówienia Chruszczowa opatrzone klauzulą „ściśle tajne”, poprosił Baranowską o wypożyczenie tego dokumentu na kilka godzin w celu jego przeczytania. Kobieta ku jego zaskoczeniu dokument przekazała. Po zapoznaniu się z jego treścią Grajewski postanowił zrobić z niego użytek i pokazał go w Ambasadzie Izraela w Warszawie. Tam zrobiono jego fotokopię, która pocztą dyplomatyczną trafiła do Tel Awiwu, a następnie do Waszyngtonu, a w dniu 5 czerwca 1956 r. została opublikowana w „New York Times”. Publikacja referatu Chruszczowa wywołała na świecie wstrząs. Światowa opinia publiczna oficjalnie dowiedziała się o niewyobrażalnych zbrodniach stalinowskich. Niektórzy historycy uważają wręcz, że opublikowanie tego dokumentu przyczyniło się do wystąpień antykomunistycznych w Polsce w 1956 r. i powstania na Węgrzech jesienią tego samego roku. Poza tym doprowadziło do przełomu w relacjach Mossadu z CIA.

Interesujące były dalsze losy agenta Szpilmana, które również zostały w omawianej publikacji opisane. Równie niezwykle było umiejscowienie jednego z współpracowników Mossadu w najwyższych kręgach władzy Egiptu. Był nim Aszraf Marwan, od 1966 r. mąż córki prezydenta Egiptu Gamala Abdela Nasera. O szczegółach nawiązania przez niego współpracy z izraelskim wywiadem można przeczytać w rozdziale 14. Po śmierci teścia w 1970 r. kontynuował on współpracę z Mossadem, przekazując informacje, za które każdorazowo otrzymywał honorarium w wysokości 100 tys. USD. Niewątpliwie były to informacje pierwszorzędnej wagi. Przekazywał je potem jako sekretarz prezydenta Anwara as-Sadata do spraw informacji i specjalny doradca. „Anioł”, bo taki był jego pseudonim, dostarczył Mossadowi wyprzedzającą wiadomość o przygotowywaniu ataku Egiptu i Syrii na Izrael w dniu 6 października 1973 r., podczas żydowskiego święta Jom Kipur¹⁵. Izrael odniósł wówczas zwycięstwo, ale wojna kosztowała go ponad 2600 zabitych i ponad 7200 rannych. Zbyt duże straty wywołały protesty w izraelskim społeczeństwie. Powołana wówczas przez rząd komisja śledcza mająca zbadać proces decyzyjny podczas wojny nakazała natychmiastowe zdymisjonowanie szefa Amanu gen. Eliego Zeiry, szefa sztabu Dawida Elazara i kilku innych wysokich oficerów izraelskiej armii. Po wojnie w Jom Kipur „Anioł” kontynuował współpracę z Mossadem i CIA. Po latach jednak izraelska prasa i Eli

¹⁵ Wojna zakończyła się 23 października 1973 r. Armia syryjska została pokonana na Wzgórzach Golan, a wojska izraelskie znalazły się ok. 30 km od Damaszku. Egipcjanie zajęli pas ziemi o szerokości 8 km po izraelskiej stronie Kanału Sueskiego (Półwysep Synaj znajdował się pod panowaniem Izraela od wojny sześciodniowej w 1967 r.), lecz egipska 3. Armia została otoczona przez siły izraelskie, które zdobyły również przyczółek na terytorium Egiptu i zbliżyły się na odległość 100 km od Kairu. Sytuacja zmusiła Egipt do negocjacji, w których wyniku podpisano dwa porozumienia: jedno o zakończeniu walk, a drugie ustanawiające trwały pokój między stronami. Syria odmówiła udziału w procesie pokojowym. M. Bar-Zohar, N. Mishal, *Mossad...*, s. 239.

Zeira ujawnili jego tożsamość. W imię dowiedzenia własnej prawdy Zeira oraz historyk Ahron Bregman ujawnili tożsamość izraelskiego szpiega, co nigdy wcześniej się nie zdarzyło. Aszraf Marwan został w czerwcu 2007 r. zamordowany.

Mossad przeprowadził serię operacji wymierzonych w iracki kompleks przemysłowo-wojskowy. Zyskał w tym niezwykle cennego sojusznika – Kurdów, którzy zawsze występowali w opozycji do władz, niezależnie od tego, czy byli to Brytyjczycy, monarchia, czy w końcu republika. Domagali się najpierw własnej państwowości, a potem szerokiej autonomii. Władze w Bagdadzie od zawsze im to obiecywały, a potem, gdy zaczynały czuć się wystarczająco silne wysyłały przeciwko nim wojsko¹⁶. W celu nawiązania współpracy w 1965 r. oficjalna izraelska delegacja pojawiła się w obozie kurdyjskiego przywódcy Mustafy Barzaniego. Przyjazd oficerów Mossadu do Kurdystanu uznano za ogromny sukces izraelskiego wywiadu. Pierwsze spotkanie zapoczątkowało bliską współpracę, która trwała wiele lat. Barzani i kurdyjscy wodzowie przybyli też z wizytą do Izraela. Szef Mossadu, Meir Amit, i jego najbliżsi współpracownicy udali się do Kurdystanu z rewizytą. Izrael dostarczył Kurdom broń i występował w ich interesach na forach międzynarodowych. Tel Awiw uważał bowiem, że gdyby udało się stworzyć z Kurdów siłę militarną, to władze irackie musiałyby całkowicie skupić swoją uwagę na sprawach wewnętrznych, co zminimalizowałoby skalę zagrożenia Izraela ze strony Iraku.

Wykorzystując sojusz z Kurdami, Mossad przeprowadził operację pod kryptonimem „Diament”, tj. porwał radziecki samolot Mig-21, najnowocześniejszy w tamtym czasie, który pod względem szybkości i zwrotności prześcigał konstrukcje zachodnie. Izraelczykom udało się zwerbować irackiego pilota, Munira Redfę (o tym, w jaki sposób autorzy piszą w rozdziale 10 i zsynchronizować jego ucieczkę Migiem z wyjazdem z Iraku całej jego rodziny. Samolot uznawany dotąd za główne zagrożenie dla zachodnich sił powietrznych w sierpniu 1967 r. znalazł się rękach Izraela. Mossad ujawnił Amerykanom tajemnice dotyczące jego konstrukcji w zamian za przekazanie informacji na temat nowego radzieckiego pocisku przeciwlotniczego S-75. Zbadanie rozwiązań technologicznych Miga-21 okazało się bardzo pomocne dla izraelskich sił powietrznych i odegrało ważną rolę podczas przygotowań do konfrontacji z arabskimi Migami, do której doszło w czerwcu 1967 r. podczas wojny sześciodniowej. Mossad pomógł Munirowi Redfie i jego rodzinie urządzić się w Izraelu, jednak Irakijczycy nie potrafili się tam zaaklimatyzować. Wobec tego zorganizowano im wyjazd z nową tożsamością do Europy Zachodniej. Jednak i tu, z dala od ojczyzny i krewnych, w otoczeniu izraelskich agentów, czuli się osamotnieni. Wyższy oficer Mossadu sformułował wówczas istotną tezę, że zbudowanie nowego życia dla agenta kulturowo obcego, poza jego własnym krajem, jest prawie niemożliwe. Wniosek ten jest dość aktualny i powinien być brany pod uwagę również przez polskie służby organizujące wyjazd i pobyt w naszym kraju afgańskim współpracownikom Polskiego Kontyngentu Wojskowego przed jego wycofaniem się z Afganistanu w 2014 r.

Mossad pokrzyżował plany irackiego dyktatora Saddama Husajna, dążącego do wyprodukowania broni jądrowej. Najpierw zabił trzech irackich fizyków jądrowych, a następnie siły powietrzne Izraela zbombardowały (7 czerwca 1981 r.) reaktor atomowy w Osirak k. Bagdadu (operacja „Opera”). Potem były prowadzone wielowątkowe działania mające na celu uniemożliwienie skonstruowania w Iraku superdziała,

¹⁶ Krótki, ale interesujący opis relacji iracko-kurdyjskich: M. Zawadzki, *Nowy wspaniały Irak*, Warszawa 2012, W.A.B., s. 174–180.

które mogłoby być wykorzystane do ostrzału Izraela. Jeśli już mowa o niszczeniu arsenałów potencjalnych wrogów Izraela, to należy wspomnieć o skomplikowanej i precyzyjnie przeprowadzonej operacji „Sad”, w której ramach nocą 5 września 2007 r. zbombardowano syryjskie instalacje jądrowe w Dayr Az-Zur, budowane przez północnokoreańskich fizyków za pieniądze irańskie (rozdział 18). Epilogiem syryjskiego programu atomowego było zabicie 2 sierpnia 2008 r. gen. Muhammada Sulejmana, doradcy prezydenta Baszara al-Asada w sprawach wojskowych, który kierował dostawami materiałów i części do reaktora atomowego oraz nadzorował prace koreańskich techników i inżynierów. Zaczął nawet planować budowę drugiego reaktora. Jego śmierć przekreśliła wszelkie spekulacje na ten temat.

Tak jak Izrael niweczył plany i projekty atomowe swoich wrogów, tak w konsekwentny sposób realizował własny program jądrowy w Dimonie na pustyni Negew i wciąż strzeże jego tajemnicy. W październiku 1986 r. została ona jednak ujawniona brytyjskiej gazecie „London Sunday Times” przez byłego pracownika Dimony Mordechaja Wanunu, który rok wcześniej został zwolniony z pracy i wyjechał z Izraela. Mossad podjął się jego porwania z Europy i sprowadzenia go do kraju (operacja pod krypt. „Kaniuk”) w celu postawienia przed sądem (rozdział 15). W związku z tym przedstawiono mu piękną agentkę, która go uwiodła. Izrael nie chciał jednak uprowadzać go z terytorium brytyjskiego, obawiając się konfrontacji z Margaret Thatcher i zaostrzenia stosunków dyplomatycznych. Uznano, że najlepszym miejscem do przeprowadzenia operacji będzie Rzym. Mimo ostrzeżeń ze strony brytyjskiego dziennikarza, Wanunu dał się namówić kobiecie na wspólną wycieczkę do Rzymu, skąd 30 września został porwany do Izraela. W czasie, gdy był w drodze do kraju, „Sunday Times” zaczął publikować serię artykułów z jego rewelacjami. Artykuły poparte zdjęciami i szkicami przedrukowały gazety na całym świecie.

Uwagę w omawianej publikacji zwracają rozdziały poświęcone działaniom antyterrorystycznym, począwszy od znanej z literatury, mediów i kina operacji „Gniew Boga”¹⁷. Jej celem była fizyczna eliminacja działacza organizacji Czarny Wrzesień, która podczas igrzysk olimpijskich w Monachium w 1972 r. dokonała ataku terrorystycznego na izraelskich sportowców (rozdział 12). Operacja „Gniew Boga” była realizowana w państwach Europy Zachodniej i w Libanie. Zakończyła się wraz z wyeliminowaniem przywódcy Czarnego Września, Alego Hasana Salameha, w styczniu 1979 r. Zginął on w wyniku eksplozji samochodu pułapki. W międzyczasie, w marcu 1978 r., został otruty Wadi Haddad, szef Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny, którego członkowie w 1976 r. uprowadzili do Ugandy samolot Air France, lecący z Tel Awiwu do Paryża. Chociaż sama operacja odbicia zakładników, przeprowadzona przez izraelską jednostkę specjalną Sajeret Matkal, jest dobrze znana (tzw. operacja „Piorun”), to niewiele wiadomo o poprzedzających ją działaniach wywiadowczych, mających na celu zdobycie informacji na temat lotniska w Entebbe k. Kampali i strzegących go sił wojskowych Ugandy.

Spektakularną porażką Mossadu zakończyła się próba zabicia we wrześniu 1997 r. Chalida Meszala, ważnego wówczas aktywisty Hamasu (rozdział 17). Finał akcji był taki, że Meszal przeżył atak izraelskiego wywiadu w Ammanie, a dla ratowania swych dwóch agentów, którzy zostali aresztowani przez jordańską policję, Izrael został

¹⁷ Operacja „Gniew Boga” stała się tematem filmu *Monachium* (2005) w reżyserii Stevena Spielberga, z Erikiem Baną i Danielem Craigiem w rolach głównych, a wcześniej *Miecza Gideona* z 1986 r., opartego na fabule książki George’a Jonasa pt. *Monachium. Zemsta*.

zmuszony do zwolnienia z więzienia przywódcy Hamasu, Ahmeda Jasina i dwudziestu innych Palestyńczyków. Mieszal zyskał ogromną popularność i stał się jednym z głównych przywódców Hamasu.

Sukcesem, choć połowicznym, okazał się finał operacji zabicia w styczniu 2010 r. w Dubaju Mahmuda Abdela Raufa al-Mabhuha, jednego z liderów Hamasu, odpowiedzialnego za dostarczanie broni tej palestyńskiej organizacji. Co prawda został on zabity w hotelowym pokoju po zaaplikowaniu mu trucizny, ale kamery rozmieszczone w hotelu i na lotnisku sfilmowały agentów, co pozwoliło odtworzyć cały przebieg operacji i ustalić wszystkich jej uczestników. Ujawnienie ich tożsamości, oczywiście fałszywej, wywołało międzynarodowy skandal, gdyż posługiwali się oni paszportami brytyjskimi, francuskimi, australijskimi, irlandzkimi i niemieckimi, wystawionymi na nazwiska żyjących obywateli tych krajów¹⁸. Hipokryzją nazwali autorzy książki reakcję na to państw zachodnich (m.in. wydały przedstawiciele Mossadu ze swoich terytoriów), ponieważ – jak piszą – używanie fałszywych lub spreparowanych dokumentów jest powszechnie stosowaną praktyką przez wszystkie tajne służby.

Michael Bar-Zohar i Nissim Mishal w sposób mało obiektywny podeszli w recenzowanej publikacji do niektórych zagadnień, zwłaszcza odnoszących się do łamania prawa międzynarodowego przez Mossad w imię narodowych interesów i bezpieczeństwa Izraela. Poza tym, mając na uwadze wrażliwość wielu innych kwestii podejmowanych w książce, starali się zachować bezstronność w opisywanej faktografii. Czy im się udało, niech czytelnicy ocenią sami.

Książka *Mossad. Najważniejsze misje izraelskich tajnych służb* została wydana starannie. Uwagę zwraca dobra kompozycja oraz doskonały styl i narracja. Publikację wzbogacają czarno-białe i kolorowe fotografie, przypisy i wyjaśnienia umieszczone na jej końcu oraz bibliografia, indeksy nazwisk, nazw organizacji i nazw geograficznych. Jej lekturę należy polecić szczególnie funkcjonariuszom służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa.

¹⁸ Sprawa miała również swój polski wątek. W dniu 4 czerwca 2010 r. na lotnisku Okęcie aresztowano mężczyznę o nazwisku Uri Brodsky, ściganego w Niemczech za pomoc agentowi Mossadu Michaelowi Bodenheimerowi (uczestniczącemu w przygotowaniu operacji w Dubaju), w uzyskaniu niemieckiego paszportu. Niemcy domagały się od polskich władz jego ekstradycji, a Izrael prosił o odesłanie go jako własnego obywatela do kraju. W lipcu 2010 r. warszawski Sąd Okręgowy orzekł, że Brodsky może być przekazany do Niemiec, ale nie może być tam sądzony za szpiegostwo, tylko za poświadczenie nieprawdy i pomoc w sfalszowaniu dokumentów dla osoby, która miała brać udział w zabójstwie Mabhuha. Ostatecznie w dniu 5 sierpnia 2010 r. Sąd Apelacyjny podjął decyzję o przekazaniu Brodsky'ego Niemcom. Jeszcze w sierpniu 2010 r. prokuratura w Kolonii poinformowała o jego zwolnieniu za kaucją z prawem swobodnego podróżowania. W styczniu 2011 r. sąd niemiecki skazał Brodsky'ego na karę grzywny w wysokości 100 tys. euro za sfalszowanie niemieckiego paszportu. *Polacy złapali, a Niemcy zwolnili domniemanego agenta* [online], <http://wiadomości.wp.pl> [dostęp: 13 VIII 2010]; *Uri Brodsky, domniemany agent Mosadu, skazany na karę grzywny* [online], <http://wiadomości.gazeta.pl> [dostęp: 16 I 2011].